

22.XI.1994

Jego Magnificencja Rektor
Uniwersytetu Warszawskiego
prof. dr hab. Włodzimierz Siwiński

Szanowny Panie Rektorze,

nawiązując do mojego wystąpienia na posiedzeniu Senatu dnia 16.XI.94 w sprawie zamiaru sprzedaży rozpoczętej budowy gmachu dla Wydziału Prawa i Administracji w zgrupowaniu "Smyczkowa" chciałbym poddać pod rozagę Pana Rektora pewne okoliczności mogące mieć wpływ na ostateczną decyzję.

Jednym ze źródeł trudności w rozpatrywaniu konkretnych decyzji dotyczących uniwersyteckich nieruchomości jest brak planu rozwoju przestrzennego Uniwersytetu. Komisja ds. Organizacji i Rozwoju - działając z inicjatywy prorektora M. Nawrockiego - zamierza w najbliższych miesiącach przystąpić do pracy nad projektem takiego dokumentu. Punktem wyjścia tego projektu musi być ogólna koncepcja edukacji uniwersyteckiej.

Wprowadzenie w życie bliskiej mi idei "kształcenia otwartego" wymaga koncentracji przestrzennej Uczelni (a przynajmniej pokrewnych wydziałów) po to, aby studenci byli w stanie uczęszczać na zajęcia z różnych dyscyplin. Wydaje mi się pożądane "dośrodkowanie" Uniwersytetu do trzech istniejących zgrupowań. "Centrum" powinno zapewne pozostać kampusem humanistyczno - społecznym, "Ochota" - matematyczno-przyrodniczym a "Smyczkowa" - stać się ekonomiczno-prawnym. Taki podział funkcji był od dawna projektowany. Także podczas niedawnej wizyty przedstawicieli Senackiej Komisji ds. Organizacji i Rozwoju na Wydziale Zarządzania jego dziekan postulował zbliżenie geograficzne Wydziału do wydziałów Prawa i Administracji oraz Nauk Ekonomicznych choćby w celu wspólnego korzystania z księgozbiorów. Istnienie wielu wspólnych dziedzin zainteresowań tych wydziałów potwierdza informacja o Międzynarodowym Centrum Zarządzania przekazana Senatowi 16.XI.94; zaskakuje natomiast w niej, że Centrum "korzysta odpłatnie z pomieszczeń w budynkach UW przy ul. Nowy Świat 4 i na ul. Żurawiej."

Budynek, którego sprzedaż jest rozważana, ma bardzo korzystną lokalizację z punktu widzenia ewentualnego rozwoju zgrupowania "Smyczkowa". Jest położony między istniejącymi budynkami wydziałów - połączenie go z nimi łącznikami stworzyłoby jedną z największych uniwersyteckich powierzchni pod jednym dachem (ok. 17.000 m. kw.) (p.zal.1). Poza terenem rozpoczętej budowy Uniwersytet ma do dyspozycji w rejonie Smyczkowej mniej dogodnie usytuowane tereny pod zabudowę na obrzeżach zgrupowania. Atrakcyjność lokalizacji Smyczkowej wzrośnie wraz z uruchomieniem metra, zarówno z powodu poprawy komunikacji jak też spodziewanym rozwojem dzielnic wzdłuż tej linii. Mam nadzieję, że pomoże to pokonać dotychczasową niechęć ze strony niektórych środowisk pracowniczych do przeprowadzki na to zgrupowanie. Sprzyjałoby temu z pewnością podwyższenie standardu technicznego istniejących budynków (zapoczątkowane przez Wydział Zarządzania). Należałoby rozważyć przeprojektowanie technologii wznoszenia rozpoczętego budynku nie wykluczając nawet sprzedania elementów obecnej konstrukcji na złom. Jestem przekonany, że na Smyczkowej Uniwersytet ma wciąż szansę stworzyć kampus, zapewniający pracownikom dobre warunki pracy, studentom szeroka ofertę kształcenia i wszystkim dobre warunki socjalne.

Sprzedaż rozpoczętej budowy mogłaby być zasadna jedynie gdyby uczelnia zamierzała opuścić okolice ul. Smyczkowej. Taka decyzja powinna być podjęta po przeprowadzeniu analizy czy Uniwersytet mógłby się pomieścić w pobliżu dwóch pozostałych zgrupowań. W przypadku wycofywania się z rejonu Smyczkowej należałoby rozważyć możliwość bardziej kompleksowych transakcji - być może większy teren i zespół budynków byłby bardziej atrakcyjny dla potencjalnych nabywców. Można np. zaproponować ten kompleks wojsku w zamian za przekazanie UW reszty budynków w kompleksie Banacha 2 (MON lub MSW posiada obok ważne placówki przyrzeczone w 1990 r. UW, w zamian które przekazano nam budynek przy ul. Żurawiej).

Zdecydowanie popieram intencje kierownictwa uczelni prowadzenia aktywnej polityki lokalowej. Obecne rozproszenie przestrzenne uczelni nie tylko nie sprzyja "kształceniu otwartemu", ale jest także źródłem niepotrzebnych kosztów. Na załączonym planie miasta (zal.2) koła w kolorze niebieskim oznaczają tereny o średnicy ok. 15 min. pieszo (czyli czas przerwy między zajęciami) zawierające istniejące 3 zgrupowania. Pomarańczowe punkty oznaczają budynki rozproszone. Ich lokalizacja na ogół wyklucza rozwój większego zgrupowania wokół nich. Dlatego celem polityki lokalowej uczelni powinno być stopniowe wycofywanie się z tych gmachów - środki z ich wynajmu lub sprzedaży mogłyby być użyte na rozwój zgrupowań. Można próbować dokonywać zamian "diaspory" na budynki bliskie zgrupowaniom. Natomiast pozbywanie się (czy nawet wynajem) budynków w zgrupowaniach może służyć do podważenia wiarygodności wystąpień Uniwersytetu do władz o kolejne korzystnie zlokalizowane place i obiekty.

Powyżej przedstawiłem Panu Rektorowi moje osobiste poglądy dotyczące rozpatrywanej transakcji. Żałuję bardzo, że przed poddaniem jej pod dyskusję na posiedzeniu Senatu (poza porządkiem dziennym) nie dał Pan Rektor Senackiej Komisji ds. Organizacji i Rozwoju (do której zadań należy opiniowanie problemów rozwoju przestrzennego Uczelni) szansy wyrażenia opinii w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku,

Stefan Jackowski
Przewodniczący Senackiej Komisji
ds. Organizacji i Rozwoju

Zal 1 - Plan zgrupowania "Smyczkowa"

Zal.2 - fragment planu Warszawy z zaznaczonymi obiektami UW